

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 czerwca 2012 roku powódka D. L. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na jej rzecz kwot:

- 9.000 złotych tytułem zadośćuczynienia;

- 1.100 złotych tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb

obie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Wniosła także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż w dniu 15 lutego 2012 roku w Ł. przy ulicy (...), idąc chodnikiem między blokami została potrącona przez cofający samochód dostawczy. Pojazd był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. W wyniku wypadku powódka doznała złamania szyjki kości ramiennej z podwichnięciem między odłamami, złamania kości promieniowej w miejscu typowym z kątowym ustawieniem odłamu obwodowego w stronę dłoniową, oderwania wyrostka rylcowatego kości łokciowej, stłuczenia uda lewego i okolicy pośladkowej lewej oraz stłuczenia okolicy łokciowej prawej. Szkada została zgłoszona pozwanemu w dniu 20 kwietnia 2012 roku. Do chwili obecnej nie wypłacono jednak na rzecz powódki żadnych kwot tytułem zadośćuczynienia ani odszkodowania. Żądane tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu zwiększonych potrzeb kwoty traktowane są przez stronę powodową jako bezsporne i jako takie zasługują na uwzględnienie. Powódka zastrzegła sobie prawo dochodzenia dalszych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania.

(pozew k. 2-4)

Postanowieniem z dnia 6 lipca 2012 roku Sąd Rejonowy w Łęczycy oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych.

(Postanowienie Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 6 lipca 2012 roku sygn. akt I C 256/12 k. 23-24)

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 września 2012 roku pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa

w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o należny podatek VAT, kosztów korespondencji poniesionych w sprawie oraz opłat kancelaryjnych za protokoły rozpraw.

Pozwany podniósł, iż szkoda powstała wyłącznie z winy powódki, zaś dochodzone pozwem kwoty zadośćuczynienia i skapitalizowanej renty nie zostały przez nią udowodnione. Zdaniem pozwanego obrażenia doznane przez powódkę są wynikiem niezachowania ostrożności przy przekraczaniu jezdni w niedozwolonym miejscu bezpośrednio przed jadącym pojazdem. Pozwany przyznał fakt prowadzenia postępowania likwidacyjnego w związku ze zdarzeniem, które miało miejsce 15 lutego 2012 roku oraz fakt, iż nie dokonano w sprawie likwidacji przedmiotowej szkody uznając, iż szkoda nastąpiła z wyłącznej z winy poszkodowanej.

W razie nieuwzględnienia zarzutu wyłącznej winy powódki w spowodowaniu szkody pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstania i zwiększenia rozmiarów szkody, który ocenił na co najmniej 90%, spowodowany odmową hospitalizacji i wykonania stosownej operacji bezpośrednio po zdarzeniu.

Pozwany zakwestionował wskazane przed powódkę daty, od których żąda zasądzenia odsetek. W ocenie pozwanego zasadnym jest zasądzenie odsetek od daty wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 28-30)

Pismem procesowym z dnia 28 marca 2013 roku powódka D. L. rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA V. (...) z siedzibą w W. kwot:

- 81.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od kwoty 9.000 złotych od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty i od kwoty 72.000 złotych od dnia doręczenia odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty;

- 2.052 złotych zsumowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.100 złotych od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty i od kwoty 952 złotych od dnia doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty.

Zdaniem strony powodowej określony przez biegłego ortopedę traumatologa uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 45 % uzasadnia żądanie zadośćuczynienia w wysokości 90.000 złotych. Uwzględniając ewentualne przyczynienie się powódki do zdarzenia w wysokości 10 % zasadne jest dochodzenie tytułem zadośćuczynienia 81.000 złotych. Na kwotę dochodzoną tytułem zwiększonych potrzeb składa się koszt koniecznej opieki ze strony osób trzecich, której powódka wymagała w okresie 2 miesięcy po wypadku w wymiarze 4 godzin dziennie.

(pismo procesowe strony powodowej k. 92-93)

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2013 roku sygn. akt VI C 99/13 Sąd Rejonowy w K., VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Ł. uznał się niewłaściwym do rozpoznania i przekazał sprawę do rozpoznania do Sądu Okręgowego w Łodzi.

(Postanowienie Sądu Rejonowego w Kutnie, VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Ł. sygn. akt VI C 99/13 k. 104)

Pismem z dnia 8 kwietnia 2013 roku w nawiązaniu do pisma procesowego strony powodowej z dnia 25 marca 2013 roku doręzonego w dniu 28 marca 2013 roku w przedmiocie rozszerzenia powództwa, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów procesu zgodnie z żądaniem zawartym w odpowiedzi na pozew oraz kosztów przejazdu. Podał, iż określenie stopnia przyczynienia powódki jest przedwczesne, a oceniany na 10% stopień przyczynienia powódki do powstania szkody jest znacznie zaniżony.

(pismo procesowe strony pozwanej k. 99)

Na rozprawie w dniu 31 marca 2014 roku strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

(stanowiska stron protokół rozprawy z dnia 31 marca 2014 roku 00.05.14-00.07.01)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 lutego 2012 roku w Ł. przy ulicy (...) w rejonie drogi przy bloku, około godziny 14.00, kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) J. K. podczas wykonywania manewru cofania nie zachował szczególnej ostrożności, niedostatecznie obserwował drogę za pojazdem, skutkiem czego najechał na idącą pieszą D. L..

(okoliczność bezsporna)

Droga osiedlowa, na której doszło do zdarzenia liczy 3,5 [m], z prawej strony ograniczona parkanem boiska szkolnego. W chwili zdarzenia po stronie lewej znajdowały się dwa pojazdy. Nawierzchnia jezdni asfaltowej pokryta była świeżym śniegiem. Teren płaski, obszar zabudowany.

Powódka, przy przyjętym sposobie poruszania się chodem wolnym z prędkością na poziomie 1,1 [m/s] i panujących warunkach drogowych w miejscu wypadku nie mogła wykonać gwałtownego wejścia na tor ruchu cofającego samochodu.

Kierujący pojazdem popełnił błąd w technice jazdy, który był bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku. Wykonując manewr cofania piesza musiała być widoczna w lusterku, tak jak były widoczne parkujące pojazdy.

(opinia biegłego w zakresie techniki samochodowej, analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych k. 131-147)

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Łęczycy warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego J. K. z art. 177 § 1 Kodeksu karnego ustalając, że oskarżony dopuścił się dokonania zarzuconego mu czynu. Przyjęto, iż pokrzywdzona nie wkraczała nieprawidłowo z chodnika na jezdnię lecz cały czas szła po jezdni.

(Wyrok Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 5 grudnia 2012 roku sygn. akt II K 406/12 k. 103 załączonych akt sprawy karnej)

Bezpośrednio po zdarzeniu sprawca zdarzenia J. K. przewiózł powódkę do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Ł.. Przeprowadzono badanie RTG. Rozpoznano złamanie szyjki kości ramiennej lewej oraz złamanie nasady dalszej promieniowej lewej z dopromieniowym przemieszczeniem odłamów kostnych. Powódka skierowana, następnie przewieziona do Oddziału Ortopedycznego Szpitala w K.. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka, poinformowana o skutkach i powikłaniach, nie wyraziła zgody na repozycję złamania.

W dniu 21 lutego 2012 roku odnotowano zlecenie na przewóz powódki Karetką Pogotowia do (...) do K.. Na Oddziale O.-Urazowym Szpitala w K. powódka była hospitalizowana w dniach od 25 lutego do 29 lutego 2012 r.

Po 13 dniach od zdarzenia, tj. w dniu 28 lutego 2012 roku u powódki wykonano repozycję zespolenia lewego ramienia przesłownie drutami K.. Kończynę unieruchomiono w kamizelce ortopedycznej. Po leczeniu w Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej powódka skierowana do (...) z zaleceniem kontroli leczenia w dniu 6 marca 2012 roku.

(karta pobytu pacjenta k. 10-10v., k. 13,14; skierowanie do poradni specjalistycznej k. 15; podsumowanie wizyty k. 57, 57v.)

W dniu 3 kwietnia powódce zdjęto gips. RTG barku wykazało cechy ubytku masy kostnej kości oraz pojedyncze geody w obrębie kości nadgarstka. Brak cech ewidentnego zrostu. Ponadto badanie RTG wykazało cechy częściowego zrostu kości ramiennej.

(RTG barku AP z dnia 3 kwietnia 2012 roku k. 11, k. 84)

Powódka od 26 kwietnia 2012 roku do 17 sierpnia 2012 roku korzystała z systematycznej rehabilitacji w Zespole (...) w ZOZ w Ł.. Rehabilitacja obejmowała zabiegi fizykalne oraz ćwiczenia usprawniające na okolicę stawu ramiennego lewego, obręczy barkowej i (...).

(historia choroby pacjenta leczonego w zespole pracowni rehabilitacji, zaświadczenie k. 64-67)

Powódka D. L. w wyniku zdarzenia z dnia 15 lutego 2012 roku doznała złamania szyjki kości ramiennej lewej z przemieszczeniem, złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej oraz wyrostka rylcowatego kości łokciowej, stłuczenia uda lewego i okolicy pośladkowej lewej oraz stłuczenia okolicy łokciowej prawej bez następstw. Lewe ramię i nadgarstek wymagało operacji natomiast lewy nadgarstek unieruchomienia. Konieczne było leczenie szpitalne. Procentowy uszczerbek na zdrowiu wynosi:

- 25% według punktu 104 za dysfunkcję barku lewego strony niedominującej. Złamanie wygoiło się z deformacją mimo leczenia operacyjnego (zagięcie kątowe o podwichnięcie),

a zakres ruchu jest znacznie ograniczony;

- 15 % według punktu 122b za następstwa złamania nadgarstka lewego strony niedominującej. Złamanie wygoiło się z deformacją części dalszej, obniżeniem powierzchni stawowej;

- 5 % według punktu 149 za skutki stłuczenia okolicy krętarzowej uda lewego. Po przebyтым urazie utrzymuje się bolesne wgłębienie, co jednak nie wpływa na funkcję kończyny.

Nie zasługuje na orzeczenie uszczerbku przebyte stłuczenie łokcia. Nie stwierdzono jakichkolwiek następstw tego urazu.

Dolegliwości bólowe związane z urazem oceniono na 7<sup>o</sup> w ciągu pierwszego tygodnia, do końca drugiego tygodnia obniżył się do 6<sup>o</sup>, a na koniec pierwszego miesiąca do 4<sup>o</sup> i do końca drugiego miesiąca do 3<sup>o</sup>. Na poziomie 1/2<sup>o</sup> utrzymuje się do dnia dzisiejszego.

Po wypadku powódka wymagała opieki. Lewa kończyna górna była złamana w dwóch miejscach, co wymagało leczenia operacyjnego i stabilizacji drutami K.. Taki rodzaj stabilizacji dodatkowo unieruchamia kończynę. Powódka wymagała pomocy przy ubieraniu, rozbieraniu i sprawowaniu toalety, kupowaniu i przygotowywaniu posiłków, wykonywaniu prac domowych porządkowych. Czas pomocy wynosił 4 godziny dziennie przez okres 2 miesięcy.

(opinia biegłego ortopedy traumatologa k. 79-82)

13-dniowe opóźnienie wykonania operacji spowodowało zwiększenie zakresu szkody poprzez zwiększenie rozmiaru procentowego uszczerbku na zdrowiu. Operacja wykonana po dwóch tygodniach od zdarzenia utrudniła pełną repozycję złamanych odłamów kostnych, a w konsekwencji większe zaburzenia czynnościowe.

Wyrażenie zgody na operację bezpośrednio po zdarzeniu spowodowałoby wygojenie złamania barku bez lub z mniejszą deformacją oraz mniejsze ograniczenie zakresu ruchu. Zaś w przypadku nadgarstka spowodowałoby wygojenie złamania bez deformacji lub z mniejszą deformacją, a także mniejsze ograniczenie zakresu ruchu nadgarstka. W zakresie lewego uda skutki urazu nie uległyby zmianie.

Proces rehabilitacji, rekonwalescencji w przypadku wcześniej wykonanej operacji byłby skuteczniejszy, a zakres uszczerbku kształtowałby się w zakresie 25 % w oparciu o punktu 104, 122a i 149. Należałoby się spodziewać lepszego stanu zdrowia aktualnie.

(opinia uzupełniająca biegłego ortopedy traumatologa k. 121)

Powódka w chwili zdarzenia miała 78 lat. Choruje na serce. W toku leczenia pozaszpitalnego związanego z przebyтым urazem zalecano jej przyjmowanie leków poprawiających wydolność serca oraz krążenie, tj. molsidomina, cyto-protectin, furosemidum. Ponadto zalecano stosowanie leków na nadciśnienie tętnicze oraz stany lękowe (oxazepam, tritace).

(karta leczenia pacjenta k. 57-63)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentacji medycznej, załączonych akt sprawy karnej oraz opinii biegłych.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z uwagi na nieusprawiedliwioną nieobecność powódki na rozprawie w dniu 31 marca 2014 roku. Powódka została prawidłowo powiadomiona o terminie rozprawy. Dowód doręczenia w aktach sprawy. Jednakże Sąd przyjął, iż fakty istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie, na okoliczność których Sąd wezwał

powódkę do stawiennictwa na rozprawę celem dopuszczenia dowodu z zeznań, zostały dostatecznie wyjaśnione i nie budzą wątpliwości.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo D. L. zasługuje na uwzględnienie w części.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z posiadaczem samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...) (tj. sprawcy wypadku z dnia 15 lutego 2012 roku) oraz przepis art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta (ubezpieczony).

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie więc odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Bardziej szczegółowe regulacje odnośnie kwestii odpowiedzialności ubezpieczyciela zawierają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, U.wym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.). Art. 34 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych stanowi, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani – na podstawie przepisów prawa cywilnego – do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Uzupełnieniem powyższego przepisu jest art. 35 tej ustawy, zgodnie z którym, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Z art. 38 ust. 1 pkt 1 a contrario powyższej ustawy wynika, iż odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie jest wyłączona za szkody na osobie. Do przyjęcia natomiast odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – wystarczy samo stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez kierującego (art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zgodnie z treścią art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Również z art. 19 ust. 1 zd. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Z treści art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. wynika, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Pozwany nie wykazał jednak żadnej ze wskazanych powyżej okoliczności. Ponadto wobec sprawcy wypadku J. K. prowadzono postępowanie karne, które zakończyło się prawomocnym wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie z uwagi na niską społeczną szkodliwość czynu. Przyjąć zatem należało, iż mimo braku wyroku skazującego, sprawstwo J. K. zostało przesądzone i nie budzi wątpliwości.

Należy zauważyć, że strona pozwana ostatecznie nie kwestionowała podstawy swojej odpowiedzialności i pomimo pierwotnego wskazywania na przyczynienia się powódki do powstania szkody (a nawet w postępowaniu likwidacyjnym jej wyłączną winę) nie zakwestionowała opinii biegłego Z. G., który stwierdził, że pieszej nie można przypisać

gwałtownego wtargnięcia pod pojazd sprawcy. Podtrzymała jedynie zarzut przyczynienia się powódki do szkody pod kątem opóźnienia w poddaniu się leczeniu. (por. pismo – k. 155).

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia). Trzeba mieć na względzie, że zadośćuczynienie obejmuje cierpienia zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednakże judykatura wskazuje kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu tej wysokości. Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, a o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień psychicznych i fizycznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstwa zdarzenia (por. wyrok SN z 15.07.1977 r., IV CR 244/97, niepubl.). Ponadto zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale również niewspółmiernej. W wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku (I CK 131/03, L.) Sąd Najwyższy stwierdził, że powoływanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. W świetle powyższego, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, zadośćuczynienie bowiem ma na celu naprawienie krzywd niematerialnych, więc trudno je wymierzyć i jego wysokość zależy od każdego, indywidualnego przypadku. Zaznaczyć wyraźnie należy, że sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia, uwzględnia również uszczerbek na zdrowiu, którym jeden z elementów tego ustalania.

Rozważając kwestie zasadności zasądzenia powódce zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze fakt, iż na skutek zdarzenia z dnia 15 lutego 2012 roku powódka doznała obrażeń w postaci złamania szyjki kości ramiennej lewej z przemieszczeniem, złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej oraz wyrostka rylcowatego kości łokciowej, stłuczenia uda lewego i okolicy pośladkowej lewej oraz stłuczenia okolicy łokciowej prawej bez następstw, które doprowadziły do konieczności jej hospitalizacji i przeprowadzenia różnych badań. Nadto istotna jest okoliczność, że w czasie po wyjściu ze szpitala powódka nie była w stanie wykonywać czynności życia codziennego samodzielnie oraz że potrzebna jej była pomoc innych osób m.in. przy sprawowaniu toalety, czynnościach higienicznych, robieniu zakupów, przygotowywaniu posiłków, pracach domowych co niewątpliwie powodowało u powódki także uczucie dyskomfortu psychicznego. Z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika też, że powódka zmuszona była podjąć leczenie rehabilitacyjne, co również negatywnie wpływało na kondycję psychiczną powódki, która jako osoba w starszym wieku bardziej dotkliwie przeżywała dodatkowe wizyty lekarskie, ból łączący się z wykonywanymi ćwiczeniami oraz poczucie bezsilności wobec nieustępujących trudności w poruszaniu ramieniem.

Istotnym jest też wskazanie, że z opinii wydanej w niniejszej sprawie przez biegłego sądowego specjalistę z zakresu ortopedii wynika, że na skutek wypadku z dnia 15 lutego 2012 roku D. L. doznała wielu obrażeń ciała oraz że wypadek ten spowodował istotne utrudnienia w jej życiu codziennym, bowiem z uwagi na niesprawność lokomocyjną miała trudności w posługiwaniu się lewą kończyną górną (m.in. konieczność pomocy powódce w czynnościach natury egzystencjalnej) a także że rozmiar cierpień fizycznych

u powódki związanych z przebytych wypadkiem należy określić jako znaczny, bowiem wielomiejscowe stłuczenia i złamania dotyczyły osoby w wieku starszym, gdzie skutki każdego urazu są wielokrotnie w stosunku do osób w młodszym wieku. W niewielkim zakresie dolegliwości bólowe, jako pozostałość po przedmiotowym zdarzeniu, utrzymują się nadal. Wskazać też należy, że biegły wydający opinie w niniejszej sprawie początkowo ocenił, że na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości łącznej 45 %, tj. 25% uszczerbku (pkt 104 – w związku z dysfunkcją barku lewego strony niedominującej) + 15% uszczerbku (pkt 122b – w związku z następstwami złamania nadgarstka lewego strony niedominującej) + 5% uszczerbku (pkt 149 – w związku ze stłuczeniami okolicy krętarzowej uda lewego). Jednakże mając na względzie treść opinii uzupełniającej istotną

różnicę w ustaleniu procentowego uszczerbku na zdrowiu ma fakt, iż powódka nie poddała się zabiegowi repozycji kości ramienia lewego, złamanego wskutek zdarzenia z dnia 15 lutego 2012 roku, bezpośrednio po zdarzeniu lecz po upływie 13 dni, skutkiem czego proces rehabilitacji, rekonwalescencji znacznie wydłużył się. Mimo iż przyjmuje się, że poszkodowany nie może być zmuszany do poddania się jakimkolwiek zabiegowi, zaś odmowa poddania się operacji nie może być uznana za działanie sprzeczne

z zasadami współżycia społecznego, a tym samym nie może spowodować zmniejszenia odszkodowania (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1961 roku sygn. akt II CR 867/59), to nie sposób przyjąć, aby skutkami świadomej decyzji podejmowanej przez poszkodowanego obarczyć jakikolwiek inny podmiot. Powódka została pouczona

o konsekwencjach i powikłaniach decyzji o odmowie poddania się zabiegowi repozycji kości ramienia złamanego wskutek zdarzenia, zaś zlekceważenie jej stanowiska oznaczałoby brak poszanowania wobec indywidualnej woli pacjenta. Przyjęć zatem należało, iż świadoma była rezultatu swojej decyzji w postaci zwiększenia rozmiaru szkody, bólu i cierpienia fizycznego i psychicznego. Wyrażenie zgody na operację bezpośrednio po zdarzeniu spowodowałoby wygojenie złamania barku bez lub z mniejszą deformacją oraz mniejsze ograniczenie zakresu ruchu. Zaś w przypadku nadgarstka spowodowałoby wygojenie złamania bez deformacji lub

z mniejszą deformacją, a także mniejsze ograniczenie zakresu ruchu nadgarstka. W zakresie lewego uda skutki urazu nie uległyby zmianie. Nie zasługują na uwzględnienie argumenty strony powodowej, iż wyjątkowo odmowę poddania się operacji można przyjąć jako przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia szkody, jeżeli operacja jest prosta, bezbolesna i nie łączy się z ryzykiem, zaś poszkodowany nie powinien jedynie odmawiać poddania się prostemu zabiegowi o niewielkim ryzyku przy znieczuleniu miejscowym. Przyjmując argumentację strony powodowej za prawidłową i właściwą oznaczałoby to, iż od oceny pacjenta zależy czy operacja jest skomplikowana czy też stanowi jedynie prosty zabieg. Ponadto kwestia odczuwania bólu jest subiektywnym odczuciem każdego człowieka, niemiarodajnym w perspektywie kwalifikacji zabiegu czy też operacji jako bolesnego bądź nie. Co więcej, ryzyko związane z poddawaniem się zabiegom leczniczym istnieje zawsze, bowiem ryzykiem nazywać należy nie tylko bezpośrednie następstwa zabiegu, ale i pośrednie, występujące w późniejszym czasie. Stopień ryzyka pozostaje większy w przypadku zabiegów w ogólnym znieczuleniu aniżeli miejscowym, jednakże nie stanowi wypadkowej powodzenia operacji. Wobec powyższego Sąd przyjął, w ślad za uzupełniającą opinią biegłego specjalisty ortopedy traumatologa, iż procent uszczerbku na zdrowiu powódki należy ocenić na 25%

w oparciu o punkty 104, 122a oraz 149 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej

z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. nr 234, poz. 1974).

Uznać zatem należało, iż w pozostałym zakresie szkoda nie pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem z dnia 15 lutego 2012 roku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę i cierpienia fizyczne w związku z wypadkiem z dnia 15 lutego 2012 roku jest kwota 65.000 złotych, która to kwota z jednej strony uwzględnia charakter, stopień, intensywność i czas trwania cierpień doznanych przez powódkę – przy uwzględnieniu jej wieku, z drugiej zaś strony kwota ta stanowi odczuwalną dla powódki wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanej przez nią krzywdy.

W związku z powyższym, Sąd zasądził od pozwanego C. Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki D. L. kwotę 65.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 9.000 złotych od dnia 24 sierpnia 2012 roku (dzień doręczenia odpisu pozwu pozwanemu) do dnia zapłaty, zaś od kwoty 56.000 złotych od dnia 29 marca 2013 roku (dzień doręczenia odpisu pisma rozszerzającego powództwo pozwanemu) do dnia zapłaty - art. 481 k.c.

W pozostałym zakresie, tj. ponad zasądzoną kwotę 65.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, Sąd oddalił żądanie powódki uznając, że zasądzona kwota jest adekwatnym zadośćuczynieniem pieniężnym z uwagi na doznaną przez powódkę krzywdę, rozmiar i czas trwania cierpień oraz ograniczeń w jej życiu, jakie wywołał uraz doznany w przedmiotowym wypadku.

Zdaniem Sądu, w okolicznościach niniejszej, zasądzenie na rzecz powódki żądanej przez nią w niniejszym postępowaniu kwoty 81.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie byłoby wygórowane.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Uszkodzenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka i może dotyczyć tak powłoki cielesnej, jak i narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia. Odszkodowanie przewidziane w powyższym przepisie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała czy rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

Rozpoznając żądanie odszkodowania za zwiększone potrzeby powódki zgłoszonego na podstawie art. 444 § 1 k.c., Sąd uznał, że powódka udowodniła, iż w związku z wypadkiem

z dnia 15 lutego 2012 roku poniosła do dnia wniesienia pozwu tj. do dnia 14 czerwca 2012 roku szkodę w wysokości 2.052 złotych, na którą to kwotę składa się łączny koszt opieki, której powódka wymagała w okresie 2 miesięcy po zdarzeniu w wymiarze 4 godzin dziennie. Przy czym koszt opieki jest nie mniejszy niż 9zł za godzinę, a powódka pomimo niepotwierdzenia się zarzutu przyczynienia się do powstania szkody nie rozszerzyła powództwa ponad żądane 90% procent, kosztów należnych..

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty, Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 k.c. przyjmując analogicznie jak przy zadośćuczynieniu jako termin początkowy ich naliczania następnym dniem po dniu, w którym pozwany otrzymał odpis pozwu z żądaniem odszkodowania na zwiększone potrzeby w kwocie 1.100 złote (odpis pozwu doręczony pozwanemu w dniu 23 sierpnia 2012 roku) oraz dzień następnym po dniu, w którym pozwany otrzymał pismo rozszerzające powództwo o kwotę 952 złotych (odpis pisma doręczony w dniu 28 marca 2013 roku).

O kosztach procesu w przedmiotowej sprawie, Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo rozdzielając te koszty między stronami. Wobec wygranej powódki w 80%, Sąd zasądził od pozwanego C. Towarzystwa (...)

w W. na rzecz powódki D. L. kwotę 1.986,58 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. W przedmiotowej sprawie na koszty procesu złożyły się po stronie powódki: opłata od pozwu 550zł, i 400zł zaliczka na opinię biegłego oraz wynagrodzenie i wydatki pełnomocnika 2.417zł. łącznie 3.322zł, Koszty po stronie pozwanej to wydatki na opinie biegłych 938,08zł oraz (...) wynagrodzenie i wydatki pełnomocnika łącznie koszty zastępstwa procesowego poniesione przez strony wyniosły 6.677,08 złotych. Jak już wyżej wskazano, powódka wygrała proces w 80%, co oznacza, że pozwany powinien ponieść 80% kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez strony, tj. kwotę 5.341,66 zł. Mając jednak na uwadze, że pozwany już poniósł część kosztów procesu, tj. kwotę 3.355,08 to powinien zwrócić powódce jedynie kwotę 1986,58 zł.